

Sygn. akt IV KK 60/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022r.

sprawy **P. O.**

skazanego za czyn z art. 190§1 w zw. z art. 64§1 k.k. zw. z art. 4§1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 18 października 2021r., sygn. akt VIII Ka (...), zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 lutego 2021r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W jej treści wskazano na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów przy analizie dowodu z nagrania z monitoringu, na którym zarejestrowano przebieg inkryminowanego zdarzenia z dnia 14 października 2019r. i równoczesnym uznaniu za Sądem I instancji za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, podczas gdy oceny te, zdaniem autora kasacji, rażą dowolnością i oparte zostały nie na obiektywnej treści nagrania, lecz na własnych przekonaniach

Sądu Odwoławczego (zarzut I), a także naruszeniu wskazanych wyżej przepisów procedury karnej w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przyjęcie, że wyrażona w skardze apelacyjnej argumentacja została zawężona do zaprezentowania własnej, subiektywnej oceny dowodów i stanowisko apelującego sprowadzało się wyłącznie do polemiki z poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami stanu faktycznego w oparciu o całokształt materiału dowodowego poddany należytej ocenie i jednocześnie nie rozważeniu wskazanego w środku odwoławczym zarzutu obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegającej na nieodtworzeniu na rozprawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zapisów z monitoringu z dnia 14 października 2019r., pomimo złożenia wniosku o ich odtworzenie przez obrońcę oskarżonego, a w konsekwencji naruszenie przez Sąd Rejonowy zasady bezpośredniości (zarzut II).

Omówienie kasacji należy rozpocząć od drugiego z postawionych zarzutów, wskazującego na pominięcie w toku kontroli odwoławczej zarzutu apelacji dotyczącego uchybienia przez Sąd Rejonowy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.

Zarzut ten został sformułowany w punkcie 2 lit. g zwyczajnego środka odwoławczego. W następnym, III jego punkcie, obrońca złożył wniosek o odtworzenie zapisu monitoringu z kamer Urzędu Skarbowego w B. (k. 18 akt sprawy) w toku postępowania odwoławczego. Powyższy wniosek został uwzględniony przez Sąd Okręgowy, zaś nagranie z monitoringu odtworzone na rozprawie odwoławczej w dniu 18 października 2021r. A zatem, choć w istocie Sąd Okręgowy nie odniósł się bezpośrednio w treści uzasadnienia do postawionego w apelacji zarzutu, wskazującego na nieodtworzenie powyższego nagrania w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, należy uznać, że uchybienie to zostało przez Sąd Odwoławczy konwalidowane. Nie tylko bowiem Sąd ten przeprowadził wnioskowany dowód, ale też omówił go w motywach pisemnych i uwzględnił przy ocenie pozostałych zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. Nie sposób zatem uznać, by Sąd Odwoławczy dopuścił się w tej przestrzeni naruszenia prawa, a tym bardziej o rażącym charakterze, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

W oparciu o wskazane rozważania Sąd Odwoławczy uznał, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie przez Sąd Rejonowy oraz poczynione w

oparciu o nie ustalenia faktyczne są prawidłowe. Sąd przytoczył na tę okoliczność stosowną i wyczerpującą argumentację, którą cechuje oparcie w zasadach prawidłowego rozumowania (str. 4 uzasadnienia orzeczenia). Wskazał on między innymi, że zapis z monitoringu nie zaprzecza dokonany w sprawie i podważanym przez obrońcę ustaleniom faktycznym, a mianowicie temu, że P. O. zbliżył się do A. F. na odległość mniejszą niż ta wynikająca z orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej. Okoliczność ta została jednak ustalona w toku oględzin miejsca zdarzenia, zaś zapis monitoringu nie mógł być dowodem realnie podważającym dokonane w ten sposób obliczenia. W ocenie Sądu Odwoławczego ujawnione na nagraniu zatrzymanie się przez pokrzywdzoną oraz wykonanie w kierunku skazanego określonych gestów świadczy o tym, że pomimo oddalenia się przez nią z miejsca zdarzenia, skazany pozostawał w jej polu widzenia, co z kolei przekłada się na uznanie, że podążał on za nią i był zwrócony w jej kierunku. Powyższe wnioski nie są pozbawione logiki.

Dalej Sąd podważył także zasadność twierdzeń obrony, jakoby fakt, że A. F. nie podjęła próby ucieczki z miejsca zdarzenia, a także odważyła się kierować pod adresem skazanego niestosowny gest, świadczyły o tym, że nie obawiała się ona P. O.. Zwrócił on uwagę na to, że przebywała ona wtedy z dzieckiem i jakiegokolwiek gwałtowne jej reakcje mogłyby wzbudzić u niego dodatkowy niepokój, a ponadto, że do zdarzenia doszło w porze dziennej, w pobliżu budynków mieszkalnych, a zatem w okolicznościach stosunkowo bezpiecznych, co uzasadnia to, że pokrzywdzona nie uznała ucieczki za celową. W sposób racjonalny Sąd uznał także, że powyższe nie wyklucza, że pokrzywdzona obawiała się spełnienia gróźb kierowanych pod jej adresem przez skazanego. Sąd odwołał się w tym zakresie do dotychczasowych stosunków A. F. z P. O. i jego uprzedniego skazania za czyn popełniony na jej szkodę.

Podważając powyższe twierdzenia Sądu Okręgowego i wskazując, że nie znajdują one odzwierciedlenia w treści zeznań pokrzywdzonej, obrona traci z pola widzenia to, że w omawianych fragmentach uzasadnienia Sąd nie miał na celu przytoczenia depozycji A. F., ale odniesienie się do treści apelacji, w której zasugerowano m.in. to, że gdyby zachowanie skazanego rzeczywiście wywołało w niej obawę, szła by szybciej, nie zatrzymałaby się nawet na moment i nie

wykonałaby żadnego gestu w kierunku P. O.. Sąd Okręgowy, nie uznając twierdzeń obrony za słuszne, wskazał w tym zakresie jedynie kontrargumenty i okoliczności, które wpływały na odmienną ocenę depozycji i zachowań pokrzywdzonej. Rozważanie te znajdują oparcie w zasadach doświadczenia życiowego i nie przekraczają ram swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych art. 7 k.p.k.

Na uwadze należy mieć także i to, że materiał pochodzący z monitoringu nie stanowił jedynego dowodu niewłaściwych zachowań skazanego w stosunku do A. F.. Na dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie i ocenę zeznań pokrzywdzonej miały także wpływ zeznania osobowych źródeł dowodowych, które pośrednio potwierdzały podawaną przez nią wersję zdarzeń.

Konkludując, należy uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.